

III OSK 443/21, Ocena sytuacji dzieci narodowości żydowskiej w czasie okupacji niemieckiej. - Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego

LEX nr 3177940

Wyrok

Naczelnego Sądu Administracyjnego

z dnia 12 maja 2021 r.

III OSK 443/21

Ocena sytuacji dzieci narodowości żydowskiej w czasie okupacji niemieckiej.

Status:

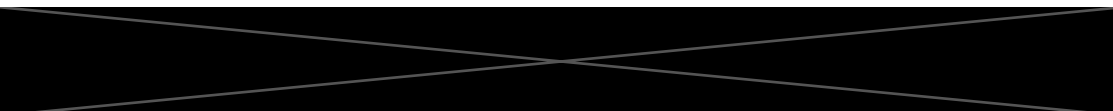
orzeczenie prawomocne

TEZA aktualna

Okoliczności realiów okupacyjnych świadczą, że pozostawanie dziecka żydowskiego w warunkach ciągłego terroru, zagrożenia utratą życia, nie może być ocenione inaczej, niż jak działanie w celu poddania eksterminacji w rozumieniu art. 4 ust. 2 ustawy z 1991 r. o kombatantach.

UZASADNIENIE

Skład orzekający



Sentencja

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2021 r. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Ogólnoadministracyjnej skargi kasacyjnej Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z

dnia 5 czerwca 2018 r. sygn. akt II SA/Go 206/18 w sprawie ze skargi E. E. B. na decyzję Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia (...) stycznia 2018 r. nr (...) w przedmiocie odmowy przyznania uprawnień kombatanckich oddała skargę kasacyjną.

Uzasadnienie faktyczne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt II SA/Go 206/18, po rozpoznaniu skargi E. E. B. na decyzję Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia (...) stycznia 2018 r., nr (...), w przedmiocie odmowy przyznania uprawnień kombatanckich, uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia (...) kwietnia 2017 r., nr (...).

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji wnioskiem z dnia (...) lutego 2017 r. E. E. B. zwróciła się do Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie o przyznanie uprawnień kombatanckich. We wniosku wskazała, że w okresie okupacji ukrywała się wraz z rodzicami w (...). Pismem z dnia (...) marca 2017 r. organ wezwał skarżącą do nadesłania dowodów potwierdzających prowadzoną działalność kombatancką lub równorzędną.

W odpowiedzi skarżąca powołała się na przepis art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1255) - dalej jako: "ustawa o kombatantach", nie dołączając do wniosku jakichkolwiek dokumentów.

Decyzją z dnia (...) kwietnia 2017 r., Nr (...), Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych odmówił przyznania skarżącej uprawnień kombatanckich wskazując, że przedstawione przez nią okoliczności nie są okolicznościami zawartymi w ustawie o kombatantach. Jednocześnie organ nie zanegował tragicznej sytuacji strony naznaczonej cierpieniem, jednakże nie znalazł podstaw do wydania decyzji o przyznaniu przedmiotowych uprawnień.

We wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i orzeczenie co do istoty sprawy oraz o dopuszczenie dowodów na okoliczność podlegania represjom podczas działań wojennych w latach 1939-1945.

Postanowieniem z dnia (...) czerwca 2017 r. organ zawiesił postępowanie w sprawie, które następnie podjął w dniu (...) listopada 2017 r. po nadesłaniu rekomendacji Stowarzyszenia Dzieci Holocaustu w Polsce.

Decyzją z dnia (...) stycznia 2018 r., Nr (...), po ponownym rozpatrzeniu sprawy, Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych utrzymał w mocy własną decyzję z dnia (...) kwietnia 2017 r.

Skargę na ww. decyzję wywiodła skarżąca, zarzucając:

- naruszenie art. 75 § 1 i art. 77 k.p.a. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że w sprawie nie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 4.ust 1 pkt 1 lit. b oraz ust. 2 ustawy o kombatantach,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 4.ust 1 pkt 1 lit. b ustawy o kombatantach poprzez jego

błądą wykładnię i przyjęcie, że pozostawanie dziecka żydowskiego w ciężkich warunkach w ukryciu u polskiej rodziny oraz okoliczność, że wnioskodawczyni i jej rodzina w każdej chwili mogły zostać wykryci i wywiezieni przez hitlerowskie władze bezpieczeństwa, a następnie zgładzeni, nie mogą być traktowane, w warunkach okupacji hitlerowskiej Polski w latach 1939-45 jako represje w rozumieniu ustawy o kombatantach, tj. jako okresy przebywania z przyczyn politycznych, narodowościowych, religijnych i rasowych w innych miejscach odosobnienia, w których warunki pobytu nie różniły się od warunków w obozach koncentracyjnych, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa,

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach poprzez jego błędą wykładnię i przyjęcie, że pozostawanie dziecka żydowskiego w ukryciu go u polskiej rodziny nie może być traktowane, w warunkach okupacji hitlerowskiej Polski w latach 1939-45, jako "odebrane rodzicom w celu poddania eksterminacji lub w celu przymusowego wynarodowienia" w rozumieniu tego artykułu.

W odpowiedzi na skargę organ wniósł o jej oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonym rozstrzygnięciu.

Wskazany na wstępie wyrokiem Sąd pierwszej instancji uznał wniesioną skargę za zasadną. Sąd ten podzielił pogląd zawarty w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt II OSK 2433/15, na który powołała się również skarżąca, którego teza oraz uzasadnienie pozwalają na stwierdzenie, iż okoliczności niniejszej sprawy spełniają nie tylko warunki określone w art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o kombatantach, ale również warunki określone w art. 4 ust. 2 tejże ustawy i pozostawanie dziecka żydowskiego w warunkach ciągłego terroru, zagrożenia utratą życia, konieczności ukrywania się w różnych miejscach i w warunkach fizycznego i psychicznego wyniszczania nie może być ocenione inaczej niż jak działanie w celu poddania eksterminacji w rozumieniu ww. przepisów ustawy.

Zdaniem Sądu meriti w przedmiotowej sprawie organy orzekające wadliwie oceniły sytuację, w jakiej znalazła się skarżąca na skutek wkroczenia do Polski wojsk III Rzeszy Niemieckiej i rozpoczęcia na ziemiach okupowanych polityki zagłady i eksterminacji wobec ludności pochodzenia żydowskiego, oraz że sytuacja ta nie może być zrównana z hipotezą normy art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. b i ust. 2 ustawy o kombatantach. Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, przyjmując stanowisko w sprawie, w ocenie Sądu Wojewódzkiego nie wziął pod uwagę wprowadzenia przez władze hitlerowskie, na ziemiach okupowanych ustawodawstwa antyżydowskiego, czyli ustaw norymberskich oraz stopniowego wprowadzenia planu ostatecznej eksterminacji całej ludności żydowskiej na tych ziemiach. Okoliczności te istotnie różnicowały sytuację prawną ludności pochodzenia polskiego i żydowskiego.

W analizowanej sprawie bezsporne jest, że po wkroczeniu wojsk hitlerowskich do Polski, rodzina skarżącej została poddana licznym represjom z powodu swojej przynależności narodowej i religijnej. Sama skarżąca, urodzona w 1942 r. była poddawana tym represjom, praktycznie od urodzenia. Władze okupacyjne wyrzuciły jej rodzinę z mieszkania do stajni, następnie jej ojciec został uwięziony. Po otrzymaniu

wezwania z Urzędu Meldunkowego, rodzina skarżącej postanowiła się ukrywać, by uniknąć rozdzielania i wywiezienia do obozu koncentracyjnego, gdzie zginęła siostra ojca wraz z ósemką swoich dzieci. Skarżąca jako małe dziecko, mieszkała w ciemnej piwnicy, należącej do gospodarstwa polskiej rodziny na wsi w okolicach (...), w której warunki pobytu nie różniły się od warunków w obozach koncentracyjnych, a na skutek zimna i głodu zachorowała na gruźlicę i świerzb. W każdej chwili rodzina mogła zostać wydana hitlerowskim władzom bezpieczeństwa. Te traumatyczne przeżycia, zdaniem Sądu pierwszej instancji, rzutowały na całe późniejsze życie skarżącej i jej rodziców - cierpiała na depresję, lęk przed ciemnością, klaustrofobię i choroby układu oddechowego, matka wnioskodawczyni zmarła na raka pęcherza na skutek ciągłego przebywania w zimnym pomieszczeniu, a ojciec popełnił samobójstwo.

W ocenie Sądu meriti treść uzasadnienia zaskarżonej decyzji Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia (...) stycznia 2018 r., jak i poprzedzającej ją decyzji z dnia (...) kwietnia 2017 r. nie pozwala na stwierdzenie, że organy przeprowadziły szczegółową analizę zgromadzonych w sprawie dowodów i prawidłowo ustaliły stan faktyczny sprawy.

Organy orzekające w sprawie nie wyjaśniły treści powołanych przez siebie przepisów, ani nie dokonały wykładni pojęcia "represja", jak też nie podjęły się analizy, czy skarżąca będąca dzieckiem, została odebrana rodzicom w celu poddania eksterminacji lub w celu przymusowego wynarodowienia. Decyzje zawierają jedynie lakoniczne stwierdzenie o nie kwestionowaniu faktu doznanych przez skarżącą represji i cierpienia, które jednak nie miały wpływu na przyznanie uprawnień kombatanckich. Wskazane sformułowanie, zdaniem Sądu Wojewódzkiego, nie spełniało wymogu powołanego wyżej przepisu art. 107 § 3 k.p.a., co oznacza również, że naruszono wyrażoną w art. 11 k.p.a. zasadę przekonywania. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że istota postępowania prowadzonego przez organ II instancji w trybie art. 138 k.p.a. polega na ponownym, merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Za niedopuszczalne uznał uzależnienie rozstrzygnięcia wydanego po rozpoznaniu wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy od tego, czy zobowiązany przedstawił nowe okoliczności w sprawie, czy też ich nie przedstawił. Rozpoznając sprawę w trybie art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a., organ odwoławczy obowiązany jest ponownie rozpatrzyć ją w całości i dokonać oceny prawidłowości decyzji pierwszoinstancyjnej, po ponownym zapoznaniu się ze stanem faktycznym sprawy i dokonaniu jego oceny. Organ odwoławczy musi zatem ocenić, czy na tle określonego stanu faktycznego organ I instancji podjął właściwe rozstrzygnięcie. Obowiązany jest nadto odnieść się szczegółowo do argumentacji strony skarżącej podniesionej we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. Może przy tym prowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe, jeżeli uzna to za konieczne, w celu kompletnego ustalenia stanu faktycznego. W ocenie Sądu meriti w przedmiotowej sprawie organ II instancji swojej roli w tym aspekcie nie spełnił.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1369 z późn. zm.) - dalej: "p.p.s.a.", orzekł jak w pkt I wyroku.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w całości zarzucił naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj.:

a) błędną wykładnię art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o kombatantach, polegającą na przyjęciu, iż organ administracji może przyznać uprawnienia kombatanckie na podstawie ww. przepisu osobie nie przebywającej w żadnym z miejsc określonych w treści rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 listopada 2014 r. w sprawie miejsc odosobnienia, w których były osadzone osoby narodowości polskiej lub obywatele polscy innych narodowości (Dz. U. z 2014 r. poz. 1564), jak również nie przebywającej w żadnym innym miejscu odosobnienia w którym zostałyby umieszczona przez władze okupacyjne, ani też nie pozostawała w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa,

b) art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach polegającą na przyjęciu, że organ administracji może przyznać uprawnienia kombatanckie na podstawie ww. przepisu osobie nie dysponującej decyzją Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu potwierdzającej tego rodzaju okoliczność;

2. przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy to jest art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w zw. z art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 7 k.p.a. poprzez przyjęcie, że z treści tych przepisów wywieść należy powinność organu administracji do rozważania pojęcia represji, o których mowa w pkt 1 petitum skargi kasacyjnej, mimo, że strona powołująca się na okoliczności określone w art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o kombatantach nie przebywała w żadnym z miejsc określonych w treści rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 listopada 2014 r. w sprawie miejsc odosobnienia, w których były osadzone osoby narodowości polskiej lub obywatele polscy innych narodowości (Dz. U. poz. 1564), ani w żadnym innym miejscu odosobnienia, w żadnym innym miejscu odosobnienia, w którym zostałyby umieszczona przez władze okupacyjne, jak również nie pozostawała w tym czasie w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa, a osoba powołująca się na okoliczności, o których mowa w art. 4 ust. 2 tej ustawy nie dysponuje decyzją Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu potwierdzającą tego rodzaju okoliczność.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący kasacyjnie organ wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Gorzowie Wielkopolskim, zasądzenie od skarżącej na rzecz organu administracji kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz rozpoznanie sprawy na rozprawie.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wyżej wymienione zarzuty szerzej umotywowano.

Na podstawie art. 15z§s (4) ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1842) - dalej: "uCOVID-19", Przewodnicząca Wydziału III Izby Ogólnoadministracyjnej sprawę skierowała do rozpoznania na

posiedzeniu niejawnym, z uwagi na to, że przeprowadzenie rozprawy mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w niej uczestniczących i nie można jej przeprowadzić na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. W związku z tym zawiadomiono strony, że każda z nich ma prawo do pisemnego dodatkowego przedstawienia swojego stanowiska w sprawie w granicach zarzutów złożonej skargi kasacyjnej w terminie siedmiu dni.

Uzasadnienie prawne

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Na wstępie należy zauważyć, że sprawę niniejszą rozpoznano na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zżs (4) ust. 3 uCOVID-19, który pozwala przewodniczącemu zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli uzna rozpoznanie sprawy za konieczne, a przeprowadzenie wymaganej przez ustawę rozprawy mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w niej uczestniczących i nie można przeprowadzić jej na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku.

Zgodnie z art. 183 § 1 p.p.s.a. Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej, bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. W sprawie nie zachodzą okoliczności skutkujące nieważnością postępowania, określone w art. 183 § 2 p.p.s.a., należy zatem ograniczyć się do zarzutów wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej.

Zarzuty skargi, wskazujące na naruszenie prawa materialnego, jak też na naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, poddane zostaną kontroli kasacyjnej łącznie, w kontekście naruszenia prawa materialnego. Dopiero wynik tego aspektu kontroli zostanie nałożony na ocenę zarzutu naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy.

Wbrew zarzutom i argumentom skargi Sąd Wojewódzki zasadnie uznał, że w przedmiotowej sprawie organ orzekający wadliwie ocenił sytuację, w jakiej znalazła się skarżąca na skutek wkroczenia do Polski wojsk III Rzeszy Niemieckiej i rozpoczęcia na ziemiach okupowanych polityki zagłady i eksterminacji wobec ludności pochodzenia żydowskiego, oraz że sytuacja ta nie może być zrównana z hipotezą normy art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. b i ust. 2 ustawy o kombatantach.

Wykładnia literalna i celowościowa art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach wskazuje, że ustawodawca uzależnił uznanie represji, którym podlegało dziecko narodowości żydowskiej, za represje o charakterze eksterminacyjnym, od wykazania okoliczności potwierdzających rzeczywiste intencje i czynności władz okupacyjnych o charakterze eksterminacyjnym. Niezaprzeczalnie eksterminacja była celem polityki realizowanej przez władze hitlerowskie wobec narodu żydowskiego, czego normatywnym potwierdzeniem były ustawy norymberskie. Sytuacja prawna i faktyczna ludności pochodzenia żydowskiego na ziemiach okupowanych była zasadniczo odmienna od sytuacji ludności pochodzenia polskiego, co ma relewantne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii potwierdzenia represjonowania przez władze hitlerowskie na

podstawie art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach. W wyroku z dnia 24 maja 2017 r., sygn. II OSK 2433/15, (LEX nr 2334158), Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że: "pozostawanie dziecka żydowskiego w warunkach ciągłego terroru, zagrożenia utratą życia, konieczności ukrywania się w różnych miejscach i w warunkach fizycznego i psychicznego wyniszczania nie może być ocenione inaczej niż jak działanie w celu poddania eksterminacji w rozumieniu art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach".

Z wykorzystaniem, na zasadzie komplementarności, metod wykładni literalnej i celowościowej Sąd Wojewódzki wydobyl nie tylko ratio stosowanego przepisu ustawy, ale też ukazał, w jaki sposób norma wynikająca z tego przepisu ma być zastosowana w konkretnym przypadku - dziecka żydowskiego pozostającego w czasie okupacji w warunkach ciągłego terroru, zagrożenia utratą życia, konieczności ukrywania się w ciemnej piwnicy, należącej do gospodarstwa polskiej rodziny, w której warunki pobytu nie różniły się od warunków w obozach koncentracyjnych. Te traumatyczne przeżycia zdaniem Sądu pierwszej instancji miały wpływ na całe późniejsze życie skarżącej. Sąd przy tym wyraźnie zaznaczył, że pozostawanie dziecka żydowskiego w takich warunkach nie może być ocenione inaczej niż jak działanie w celu poddania eksterminacji w rozumieniu art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach (por. A. Chmielarz-Grochal, Działania w celu poddania eksterminacji dziecka pochodzenia żydowskiego. Glosa do wyroku NSA z dnia 24 maja 2017 r., II OSK 2433/15, "Państwo i Prawo" 2020 r., nr 11, s. 143-147).

Wbrew zarzutom i argumentom skargi trafna jest konstatacja Sądu Wojewódzkiego, że dla oceny sytuacji dziecka żydowskiego, jakim była skarżąca, nie powinno mieć znaczenia, czy zaistniało z jego udziałem konkretne zdarzenie polegające na odebraniu rodzicom przez przedstawiciela władz hitlerowskich w celu poddania eksterminacji. Na skutek wprowadzania przez władze okupacyjne kolejnych przepisów określających egzystencję ludności żydowskiej, skarżąca stała się osobą z mocy prawa podlegającą eksterminacji, która w każdej chwili mogła zostać zabita w majestacie prawa. Uczestniczyła bowiem w procesie permanentnej eksterminacji, którego była ofiarą. Prawo III Rzeszy Niemieckiej, realizujące założenia Holokaustu, stanowiło podstawę dla codziennych metodycznych działań ukierunkowanych na całkowitą zagładę całego Narodu Żydowskiego, w tym także dzieci. Faktem jest, że skarżąca nie uległa fizycznej eksterminacji, dzięki osobom przechowującym ją i jej rodzinę i ryzykującym przez to utratą własnego życia, jednakże okoliczności realiów okupacyjnych świadczą, że pozostawanie dziecka żydowskiego w warunkach ciągłego terroru, zagrożenia utratą życia, nie może być ocenione inaczej niż jak działanie w celu poddania eksterminacji w rozumieniu art. 4 ust. 2 ustawy o kombatantach. Podkreślić trzeba, że organ dokonujący wykładni powinien badać prawny charakter norm, które interpretuje nie tylko z punktu widzenia technicznej poprawności ich umieszczenia w systemie prawnym, ale również z szerszej perspektywy uniwersalnego katalogu wartości związanego z niezbywalnymi i przyrodzonymi prawami osoby ludzkiej. To polityczna i aksjologiczna moralność porządku prawnego wyznacza cel, któremu ma on służyć, jak też determinuje zbiór zasad uznawanych przez organy stosujące prawo w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasadę sprawiedliwości społecznej.

Skarżący organ podnosi, że strona, powołująca się na okoliczności określone w art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o kombatantach, nie przebywała w żadnym z miejsc określonych w treści rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 listopada 2014 r. w sprawie miejsc odosobnienia, w których były osadzone osoby narodowości polskiej lub obywatele polscy innych narodowości (Dz. U. z 2014 r. poz. 1564), ani w żadnym innym miejscu odosobnienia, w którym została by umieszczona przez władze okupacyjne, jak również nie pozostawała w tym czasie w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa. Jednakże Sąd Wojewódzki nie analizował sprawy pod kątem subsumpcji przepisów dotyczących przebywania skarżącej w miejscach odosobnienia wymienionych w rozporządzeniu. Na marginesie trzeba zaznaczyć, że lista miejsc odosobnienia ujętych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 września 2001 r. w sprawie określenia miejsc odosobnienia, w których były osadzone osoby narodowości polskiej lub obywatele polscy innych narodowości, nie jest zamknięta, czyli przyznanie uprawnień kombatanckich z tytułu przebywania w miejscach odosobnienia nieuwzględnionych w tym rozporządzeniu jest możliwe, jeżeli można to uprawdopodobnić.

Pozbawiony jest doniosłości prawnej zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy to jest art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. w zw. z art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 7 k.p.a. Zgodnie z art. 7 k.p.a. w toku postępowania organy administracji publicznej podejmują wszelkie kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy. Realizacji wyrażonej w tym przepisie zasady prawdy obiektywnej służy przepis art. 77 § 1 k.p.a., który stanowi, że organ administracji publicznej jest obowiązany w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzeć cały materiał dowodowy. Obowiązek ten jest niezależny od tego, czy niezbędny materiał dowodowy potwierdza stanowisko strony, czy też je podważa. Wyczerpujące rozpatrzenie materiału dowodowego polega zaś na takim ustosunkowaniu się do każdego ze zgromadzonych w sprawie dowodów z uwzględnieniem wzajemnych powiązań między nimi, aby uzyskać jednoznaczność ustaleń faktycznych i prawnych. Dopiero jednoznaczne ustalenie stanu faktycznego sprawy stworzyłoby podstawy do wyrażenia stanowiska, które nie przekraczałoby granic zasady swobodnej oceny dowodów, wynikającej z art. 80 k.p.a.

Mając powyższe na uwadze należy zgodzić się z Sądem Wojewódzkim, że uzasadnienie zaskarżonej decyzji, jak i poprzedzającej ją decyzji z dnia (...) kwietnia 2017 r. nie pozwala na stwierdzenie, że organ prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Przede wszystkim nie wyjaśnił treści normatywnej powołanych przepisów ustawy o kombatantach; nie dokonał wykładni relewantnego pojęcia "represja".

Lakoniczność uzasadnienia wydanych w niniejszej sprawie decyzji sprawia, że przedstawioną w nim ocenę stanu faktycznego sprawy Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał za dowolną i nie uwzględniającą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Obowiązek uzasadniania decyzji wiąże się zwykle z zasadą przekonywania (art. 11 k.p.a.) oraz z wyrażoną w art. 8 k.p.a. zasadą pogłębiania zaufania obywateli do organów państwa oraz świadomości i kultury prawnej obywateli (por. wyrok NSA z dnia 26

października 1984 r. sygn. II SA 1161/84, ONSA 1984, nr 2 poz. 97). Podkreślić należy, że w przypadku decyzji podejmowanych w ramach postępowania o przyznanie lub odmowę przyznania uprawnień kombatanckich uzasadnienie spełnia szczególnie istotną rolę, gdyż pozwala na dokonanie oceny, czy decyzja nie została wydana z takim naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności czy organ nie pozostawił poza swoimi rozważaniami argumentów podnoszonych przez stronę, czy nie pominął istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy materiałów dowodowych.

Sąd Wojewódzki prawidłowo ocenił, że organ powinien wnikliwie i obiektywnie odnieść się do zarzutów i argumentacji podniesionych przez stronę skarżącą. Chodzi przede wszystkim o dokonanie analizy sytuacji w jakiej znalazła się skarżąca na skutek wkroczenia do Polski wojsk III Rzeszy Niemieckiej i rozpoczęcia na ziemiach okupowanych polityki terroru i eksterminacji wobec ludności pochodzenia żydowskiego i wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia.

Z powyższych względów Naczelny Sąd Administracyjny uznając, że skarga kasacyjna nie została oparta na uzasadnionych podstawach, orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 184 p.p.s.a.